

Ogole się na łyso – Universe

Od zawsze budzę się za wcześnie
I za późno chodzę spać
I lżę klnę wściekam się
Zły na wszystko na czym stoi świat
Czuję jak się spalam
Z jaką siłą wciąga wir
I tak dzień w dzień
Proszki jem

I błagam los o kilka wolnych dni

Ref:

A kiedy już tak będzie
I zrobię sobie luz
Pojadę wszystko jedno dokąd
Byle zrobić milion głupstw
Ogolę się na łyso
Do bryki wrzucę psa
I z piskiem opon ruszę Bóg wie gdzie
Byle zrobić coś nie tak
A potem jazda do roboty
Opluwany kierat czcić
I znów szef blef zimna krew
Byle tylko mu nie walnąć w psyk
Skąd są tacy ludzie
Gdzie się uczą takich świństw
Wciąż drwią klną o byle co
I trzeba spadać za nim zamkną drzwi

Ref:

A kiedy już tak będzie
I zrobię sobie luz
Pojadę wszystko jedno dokąd
Byle zrobić milion głupstw
Ogolę się na łyso
Do bryki wrzucę psa
I z piskiem opon ruszę Bóg wie gdzie
Byle zrobić coś nie tak



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych